

Sygn. akt IC 1882/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2015 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Eliza Skotnicka

Protokolant: Izabela Tarnawa

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2015 roku w Kłodzku

na rozprawie

sprawy z powództwa **H. D.**

przeciwko (...) **S.A w S.**

o zapłatę 19 520,00 złotych

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A w S. na rzecz powoda H. D. kwotę 10.720,00 (dziesięć tysięcy siedemset dwadzieścia 00/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 6 400,00 złotych od dnia 12 marca 2013 roku od kwoty 3 790,00 złotych od dnia 31 lipca 2013 roku oraz od kwoty 530,00 złotych od dnia 02 maja 2013 roku;

II. dalej powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 706,70 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;

IV. nakazuje stronie pozwanej aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 351,20 złotych tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

poczatek tekstu WFK522964_01

[Przewodnicząca 00:29:01.758] Strona powodowa, H. D., domagała się pierwotnie w pozwie zasądzenia kwoty 7.020 złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 6.300 złotych od dnia 12 marca 2013 roku oraz od kwoty 720 złotych tytułem odszkodowania i z odsetkami liczonymi od kwoty 100 złotych od 12 marca 2013 roku, 530 złotych od 2 maja 2013 roku i 90 złotych od 29 lipca 2013 roku oraz zasądzenia kosztów postępowania. Powód w uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 31 stycznia 2013 roku w K. na ulicy (...) doszło do kolizji spowodowanej przez sprawcę, który był ubezpieczony u strony pozwanej. W następstwie zdarzenia powód doznał skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa. Została mu udzielona pomoc w Szpitalu w P. i w wyniku tego zdarzenia powód wymagał leczenia neurologicznego, ortopedycznego oraz rehabilitacji. W pozwie powód również wskazał, że w związku z podjęciem leczenia poniósł on koszty tego leczenia w wysokości 720 złotych, która to kwota nie została zwrócona przez ubezpieczyciela. Ponadto powód przyznał, że w postępowaniu likwidacyjnym przyznano mu kwotę zadośćuczynienia 1.200 złotych oraz 30 złotych tytułem poniesionych kosztów zakupu kołnierza ortopedycznego. Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości na koszt powoda i wskazała, że przyznaje, co, do zasady swoją odpowiedzialność w niniejszym postępowaniu, jednocześnie zarzuciła, że dotychczas wypłacona kwota zadośćuczynienia, jak i odszkodowania w pełni zaspakają roszczenia powoda, a dalsza kwota zadośćuczynienia jest nienależna z uwagi na krzywdy, jakich doznał powód w wyniku zdarzenia z dnia 31 stycznia 2013 roku. Ponadto strona

pozwana nie kwestionując rachunków przedstawionych przez powoda w postępowaniu likwidacyjnym, zarzuciła, że powód nie wykazał, aby miał trudności z podjęciem leczenia refundowanym przez NFZ. Sąd ustalił następujący stan faktyczny. Pomiędzy stronami bezsporne było, to, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia, które miało miejsce w dniu 31 stycznia 2013 roku w K. na ulicy (...). Bezsporne było także to, że strona pozwana przed wszczęciem postępowania wypłaciła powodowi kwotę 1.230 złotych, ten 1.200 złotych tytułem zadośćuczynienia i 30 złotych tytułem odszkodowania. Bezsporne było również, że powód w toku podjętego leczenia poniósł koszty prywatnych konsultacji na łączną kwotę 720 złotych, w tym 100 złotych tytułem konsultacji neurologicznej, 90 złotych tytułem konsultacji ortopedycznej i 530 złotych tytułem odbytej rehabilitacji. Ponadto Sąd ustalił, że w wyniku zdarzenia powód doznał skręcenia kręgosłupa szyjnego z uszkodzeniem aparatu więzadłowo-torebkowego. Procentowo uszczerbek na zdrowiu według Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 kwietnia 2002 roku, według pozycji 89a wyniósł 5 procent. Na podstawie analizy dokumentacji sądowo-lekarskiej oraz badania powoda, można stwierdzić, że powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu wynoszącego 5 procent. Bezspornie uraz dotyczył aparatu mięśniowego kręgosłupa powoda, gdyż nie stwierdzono u powoda żadnych uszkodzeń kostnych. Leczenie przebiegało w sposób prawidłowy za wyjątkiem zbyt późno wdrożonego leczenia usprawniającego. Nie doprowadziło to jednak do całkowitego wyleczenia powoda, gdyż do tej pory utrzymują się ograniczenia bólowe ruchomości biernej i czynnej kręgosłupa szyjnego. Zaznaczyć należy, że uszkodzenia powypadkowe nie mogą być w sensie medycznym traktowane zbiorczo, lecz wymagają indywidualnego podejścia lekarskiego. Siły działające na kręgosłup człowieka jadącego samochodem mogą, bowiem być różne. Najczęściej dochodzi w wyniku tego typu wypadków do urazów typu, smagnięcia bicia, w którym kręgosłup szyjny wykonuje gwałtowny ruch w przeciwnych kierunkach. W tym mechanizmie uszkodzeniu ulegają z reguły struktury więzadłowo-mięśniowe kręgosłupa szyjnego. Może również doprowadzić to do uszkodzenia krążków międzykręgowych i ucisku na struktury nerwowe. Więzadła i mięśnie ulegają wygojeniu przy zapewnieniu unieruchomienia, niektóre jednak uszkodzenia mogą spowodować niestabilność międzykręgową. Dlatego też z reguły po trzech, czterech tygodniach od urazu powinno wykonać się rtg czynnościowe kręgosłupa szyjnego w celu wykluczenia lub potwierdzenia owej niestabilności. Uszkodzenie takie wymaga w pierwszym okresie po urazie unieruchomienia w kołnierzu ortopedycznym, aby odciążać kręgosłup szyjny. Takie unieruchomienie powinno trwać przez okres około trzech tygodni. Po dwóch pierwszych tygodniach poszkodowany powinien już zaczynać ćwiczenia izometryczne kręgosłupa, które powinien wykonywać pod opieką rehabilitanta. Po zdjęciu kołnierza należy poddać takiego chorego kompleksowej rehabilitacji. Dowód opinia biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii, biegłego M. J., karta 60-62 akt. W obecnym stanie uszczerbek na zdrowiu badanego H. D. w związku z wypadkiem z dnia 31 stycznia 2013 roku wynosi 4 procent z punktu widzenia neurologicznego. U powoda stwierdzono przebyty stres pourazowy, aktualnie bez następstw, zero uszczerbku na zdrowiu, stan po urazie odcinka szyjnego kręgosłupa z zespołem bólowym szyjnym pourazowym typu cervicalgii z ograniczeniem ruchomości i rwą barkową, ramieniową parestetyczną obustronną, bardziej nasiloną w lewej kończynie górnej, 4 procent według pozycji 89a, 94a długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Stan po urazie odcinka lędźwiowo-krzyżowego kręgosłupa z niewielkimi pobolewaniami lewej kończyny dolnej, zero procent uszczerbku na zdrowiu. Dla powoda przeciwwskazaniami są nadal prace wysiłkowe, fizyczne, prace obciążające kręgosłup. Powód wymaga kontynuacji leczenia zachowawczo-objawowego, neurologicznego oraz leczenia rehabilitacyjnego. Rokowanie raczej dobre. Dowód opinia biegłego z zakresu neurologii H. A., karta 75-77 akt. Powód H. D. ma obecnie 47 lat. Od chwili wypadku dokuczają mu ból głowy, zawroty głowy, bardzo często ma mrowienie obu rąk, zwłaszcza, gdy długo przebywa w pozycji siedzącej. Utrudnia mu to normalne funkcjonowanie, zwłaszcza, że w związku z pracą dużo czasu spędza za kierownicą. Obecnie powód nadal zgłasza ograniczoną ruchomość karku, przeszkadza mu to zwłaszcza podczas prowadzeniu pojazdu samochodowego, gdyż nie może bezpiecznie zmienić pasa ruchu w czasie jazdy. Powód nadal zażywa leki przeciwbólowe, zwłaszcza, gdy ból po wysiłku się nasila. Powód zgłasza również problemy ze snem, często budzi się w nocy z powodu drętwienia kończyn. Dowód przesłuchanie powoda, karta 50-51. W tym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje. W ocenie Sądu powództwo podlegało uwzględnieniu w części. W przedmiotowej sprawie bezspornym był fakt zaistnienia kolizji drogowej w dniu 31 stycznia 2013 roku, jak i również odpowiedzialności strony pozwanej za skutki tego zdarzenia. Bezspornym była również okoliczność, że strona pozwana przed procesem wypłaciła powodowi zadośćuczynienie w kwocie 1.200 złotych i 30 złotych tytułem kosztu nabycia kołnierza ortopedycznego. Spór między stronami koncentrował się, co, do ustalenia faktycznych skutków tego zdarzenia dla życia i zdrowia powoda oraz stopnia trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powoda.

Dla ustalenia tych okoliczności niezbędna była wiedza specjalna z zakresu medycyny, a mianowicie konieczne było powołanie biegłego zgodnie z artykułem 278 Kodeksu postępowania cywilnego. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych z zakresu neurologii i ortopedii. Zgodnie z ustaleniami biegli ustalili trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5 procent z punktu widzenia ortopedycznego i 4 procent ...

[koniec części 00:42:22.873] WFK522964_02

[Przewodnicząca 00:42:25.666] z punktu widzenia neurologicznego przy czym należy zauważyć, że pozycje z Rozporządzenia, które zastosowali obydwaj biegli w zakresie punktu 89a pokrywają się. W ocenie Sądu ustalony trwały uszczerbek na zdrowiu przez obu biegłych nie może podlegać sumowaniu, gdyż obie pozycje się pokrywają dlatego też w ocenie Sądu uszczerbek na zdrowiu powoda nie był wyższy niż 5 procent. Zważywszy na dolegliwości jakich doznał powód długotrwałość leczenia, konieczność podjęcia leczenia i rehabilitacji mając również na uwadze fakt, że powód przed zdarzeniem nie miał żadnych problemów zdrowotnych. Jest człowiekiem w wieku średnim cieszącym się zdrowiem w pełnej zdolności do konieczności posiadania zdolności do wykonywania pracy zawodowej mając te wszystkie okoliczności na uwadze w ocenie Sądu kwota zadośćuczynienia w dalszej kwocie 10.000 złotych jest w okolicznościach niniejszej sprawy odpowiednia i wystarczająca. Należy też mieć na uwadze, że powód znając stan swojego zdrowia pierwotnie zgłosił swoje roszczenie w postępowaniu przedsądowym w takiej właśnie kwocie 10.000 złotych. W pozwie domagał się zadośćuczynienia w kwocie 6.300 złotych dopiero w piśmie z grudnia ubiegłego roku powód rozszerzył powództwo o dalszą kwotę zadośćuczynienia domagając się kwoty 18.800 złotych zważywszy, że krzywda jest swego rodzaju subiektywnym odczuciem powoda. On najlepiej wie jak urazy, których doznał wpływają na jego samopoczucie zdaniem Sądu pierwotne żądanie to zgłoszone jeszcze w postępowaniu likwidacyjnym może być również kryterium, które odpowiada jego odczuciom i pewnej subiektywnie szacowanej wartości zadośćuczynienia. Dlatego też Sąd uwzględnił powództwo co do kwoty 10.000 złotych natomiast co do kwoty 8.300 złotych objętej pismem rozszerzającym powództwo o 8.800 złotych w tym zakresie powództwo oddalił jako, jako wygórowane. Sąd nie podzielił przy tym poglądu pełnomocnika powoda, który w piśmie rozszerzającym powództwo dokonał zsumowania procentowego uszczerbku na zdrowiu ustalonego przez obu biegłych, gdzie mylnie zastosowano 11-ście procent faktyczna suma stanowi 9 procent co pełnomocnik na rozprawie sprostował tym nie mniej zdaniem Sądu takie rozumowanie pełnomocnika jest błędne. Prawidłowo należy indywidualnie podejść do ustaleń obu specjalistów jednak uszczerbek na zdrowiu powoda w ocenie Sądu nie powinien być ustalony na wyższą wartość niż 5 procent, gdyż w tym jak już powiedziano pozycja 89a stanowiła podstawę ustaleń obu biegłych. Sąd nie miał wątpliwości w kwestii odszkodowania, że powodowi należy się zwrot wszelkich poniesionych kosztów leczenia. Fakt, że powód korzystał z prywatnych zabiegów rehabilitacyjnych oraz z prywatnych wizyt u neurologa i ortopedy był między stronami bezsporny w ocenie Sądu faktem powszechnie znanym jest to, że okres oczekiwania na rehabilitację na zabiegi rehabilitacyjne refundowane przez NFZ-et jest bardzo długi, a jak już wynika nawet z opinii biegłego rehabilitacja powinna być podjęta niezwłocznie, żeby jak najszybciej przywrócić sprawność organizmu poszkodowanego z tego też względu brak było podstaw by uwzględnić zarzuty strony pozwanej, że powód nie wykazał okoliczności, że nie mógł skorzystać z refundowanej rehabilitacji i wizyt lekarskich. Należy też mieć na uwadze, że obowiązkiem powoda jako poszkodowanego było minimalizowanie szkody i w ramach tego obowiązku powód zachował się należycie, a nawet można mu postawić zarzut, że jak to wskazał biegły w swojej opinii zbyt późno podjął działania usprawniające i rehabilitację. Z tego też względu Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 10.720 złotych w tym 10.000 z tytułu zadośćuczynienia i 720 złotych z tytułem odszkodowania. Jeżeli chodzi o odsetki to oczywiście odsetki należą się powodowi zgodnie z artykułem 481 Kodeksu cywilnego i powinny być odliczone naliczane od daty wymagalności roszczenia. Zgodnie z ustawą o Ubezpieczeniach Obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w szczególności artykułem 14 tej ustawy Zakład Ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30-stu dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego zawiadomienia o szkodzie. W niniejszej sprawie zgłoszenie szkody miało miejsce w dniu pierwszego marca 2013 roku, a decyzja o wypłacie zadośćuczynienia została wydana w dniu 12 marca 2013 roku. W związku z powyższym w ocenie Sądu data wydania końcowej decyzji w postępowaniu likwidacyjnym jest datą od której należy liczyć odsetki od kwoty zgłoszonej w pozwie. Ponadto zgodnie z żądaniem powoda od kwoty rozszerzonej w niniejszym postępowaniu, czyli kwoty 3.700 złotych odsetki z będą naliczane należy naliczać od dnia zgłoszenia tego żądania w postępowaniu

likwidacyjnym co miało miejsce w piśmie powoda skierowanym do strony pozwanej w dniu 15 lipca 2013 roku. Sąd podzielił stanowisko pełnomocnika powoda, że zważywszy na wymagany czas doręczania korespondencji między stronami i wyznaczony 7-mio dniowy termin na zapłatę zgłoszonych roszczeń można przyjąć, że datą wymagalności tych roszczeń, czyli zgłoszonej kwoty zadośćuczynienia oraz odszkodowania w kwocie 90 złotych z tytułu leczenia można przyjąć datę 31 lipca 2013 roku. Ponadto w postępowaniu likwidacyjnym powód przedłożył stronie pozwanej rachunek za z tytułu kosztów rehabilitacji na kwotę 530 złotych miało to miejsce wraz z pismem z dnia 14 kwietnia 2013 roku wobec czego w tym zakresie również Sąd przyjął, że datę wymagalności można przyjąć jako dzień drugiego maja 2013 roku. Dalsze roszczenia z tytułu zadośćuczynienia i w nieznaczonym zakresie co do odsetek powództwo podlegało oddaleniu. Jeżeli chodzi o koszty postępowania powód wygrał proces w 55-iu procentach i w takim też zakresie Sąd stosunkowo rozdzielił koszty pomiędzy stronami zgodnie z artykułem 100 Kodeksu postępowania cywilnego. Pełne koszty poniesione przez obie strony w niniejszym postępowaniu to kwota 4.136 złotych i 20 groszy, na które składają się wynagrodzenia pełnomocników z obu stron w kwocie po 1.217 złotych, 351 złotych z tytułu opłaty sądowej i kwota tysiąc trzysta pięćdziesiąt jeden dwadzieścia tytułem, tytułem wynagrodzenia biegłych. Z kosztów tych powód poniósł kwotę 2.568 złotych na którą składało się wynagrodzenie pełnomocnika 1.215 złotych, 351 złotych z tytułu opłaty sądowej oraz 1.000 złotych z tytułu zaliczki na wydatki związane z wydaniem opinii. Zgodnie z rozdzieleniem stosunkowym kosztów powód powinien ponieść koszty w kwocie 1.861 i 30 groszy, a strona pozwana powinna ponieść kwotę 2.274 i 90 groszy. Ponieważ, ponieważ powód poniósł koszty w kwocie 2.568 złotych należy mu się zwrot różnicy między tą kwotą, a tym co powinien uiścić, czyli kwotę 1.861 i 30 groszy, co stanowi kwotę 706 złotych i 70 groszy, którą to kwotę zasądzono od strony pozwanej na rzecz powoda. Pozostałe koszty obciążają stronę pozwaną. Ponadto pozwana zobowiązana była uiścić na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 351 złotych i 20 groszy tytułem zwrotu wydatków, które tymczasowo poniósł Skarb Państwa to była kwota brakująca z zaliczki na pokrycie wydatków związanych z wydaniem opinii przez biegłych. Dziękuję.

[Koniec części 00:55:48.342]